

Dominika Budzanowska-Weglenda

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0002-9030-9583

Z DZIEJÓW RZYMSKICH CALIGAE

Streszczenie: Dla sukcesów militarnych armii rzymskiej niezwykle ważne były drogi oraz uzbrojenie żołnierzy. Charakterystyczne dla rzymskich legionistów były ich sandały, czyli *caligae*, skrojone z jednego kawałka skóry, wiązane rzemieniem. Miały one grubą, nabijaną ćwiekami podeszwę, zrobioną z trzech warstw skóry. Zimą ocieplano je tkaniną albo futrem. O wyglądzie i znaczeniu *caligae* świadczą m.in. literatura i rzeźby rzymskie. Od *caligae* pochodzi przydomek cesarza Kaliguli.

Słowa kluczowe: *caliga*, obuwie wojskowe, Rzym

OF THE HISTORY OF ROMAN CALIGAE

Summary: For the military successes of the Roman army, the roads and armaments of soldiers were important. Characteristic for Roman legionnaires were their sandals, *caligae*, cut from one piece of leather, tied with a strap. They had a thick, studded sole, made of three layers of leather. In winter, they were insulated with fabric or fur. About the appearance and meaning of *caligae* provide, among others Roman literature and sculptures. From *caligae* comes the nickname of Emperor Caligula.

Key words: *caliga*, military footwear, Rome

Starożytni Rzymianie od IV wieku p.n.e. słynęli z budowy dróg. Dobrze wiedzieli, jak ważne są one m.in. dla przemieszczania sił wojskowych¹. W czasach Cesarstwa Rzymskiego sieć dróg rozciągała się na ponad 80 tys. kilometrów² – od Brytanii do Afryki Północnej, od Zatoki Perskiej po Ocean Atlantycki. Jednak niemniej ważne dla sukcesu militarnego Rzymu było opracowanie wytrzymałego obuwia, które pozwalało żołnierzom (przecież głównie piechurów) sprawnie przemierzać te tysiące kilometrów – zresztą nie tylko drogami, także mostami i brodami – czy walczyć na polu bitwy.

¹ Jak wyjaśnia Jerzy Wielowiejski: „Drogi budowane przede wszystkim z myślą o celach strategicznych były integralną częścią rzymskiego potencjału militarnego. To właśnie dzięki nim można było strzec niezwykle długiej linii granicznej na trzech kontynentach. Przecinając je, dawały legionistom i oddziałom pomocniczym nawet na najbardziej odległych newralgicznych punktach Imperium poczucie łączności z ojczyzną. Dlatego częstym obrazem na drogach były kolumny wozów wiozących żywność i inne zaopatrzenie dla wojska” (J. Wielowiejski, *Na drogach i szlakach Rzymian*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1984, s. 218).

² Wielowiejski podaje: „Łączną długość dróg o utwardzonej nawierzchni w okresie cesarstwa szacuje się na około 80 000 km, w tym około 14 000 km w samej Italii, a dróg pozostałych na około 250 000–300 000 km. Żadne z późniejszych państw aż do XIX w. nie dysponowało tak rozbudowaną i świetnie zorganizowaną siecią drożną” (*ibidem*, s. 248).

Niniejszy artykuł próbuje wypełnić pewną lukę w polskiej literaturze naukowej, w której trudno znaleźć tekst poświęcony w szczególności zagadnieniu *caligae*. Zresztą i w literaturze obcojęzycznej nie jest wcale łatwo dotrzeć do opracowań jej poświęconych³, choć na świecie wielu wybitnych badaczy zajmuje się historią wojska rzymskiego⁴. Istotną część artykułu będzie stanowiła analiza różnych źródeł literackich mówiących o tym obuwiu rzymskiego żołnierza, ale też jego celem jest zebranie podstawowych wiadomości o bucie-sandale legionistów.

Kilka świadectw literackich o *caligae*

Kiedy rekrut stawał się rzymskim żołnierzem, szkolenie podstawowe zaczynał od nauki maszerowania, którą opisuje Wegecjusz, pisarz z IV wieku n.e., w traktacie *Zarys wojskowości* (*Epitoma rei militaris*). Wyjaśnia on, że najpierw żołnierze muszą nauczyć się kroku wojskowego (*gradus militaris*) poprzez ciągłe ćwiczenie się we wspólnych, szybkich marszach, ponieważ właściwe utrzymywanie szeregu – czy to w marszu, czy to w linii bojowej na polu bitwy – jest czymś najważniejszym dla właściwego funkcjonowania wojska, by nie znalazło się w niebezpieczeństwie i nie zostało pokonane. Dlatego to żołnierze nabywają wprawy, maszerując latem zwykłym wojskowym krokiem dwadzieścia mil rzymskich przez pięć godzin, a pełnym krokiem (*pleno gradu*), który jest od niego szybszy, dwadzieścia cztery mile w tym samym czasie. Jeśli zwiększy się tempo, marsz wojska przejdzie w bieg, dla którego nie ma już ogólnych ustaleń⁵. Wegecjusz nie wspomina o postojach, ale najprawdopodobniej były one konieczne, choć zapewne dość krótkie⁶.

Do tak długich marszów niezbędne było wygodne i solidnie wykonane obuwie, *caligae*. Wydaje się, że spośród elementów wyposażenia rzymskiego wojska najbardziej tych żołnierzy mogą symbolizować (przynajmniej w niektórych stuleciach) chyba właśnie *caligae*, czyli mocne, grube buty-sandały, gdyż to od nich powstało określenie „żołnierze w *caligae*” – *caligati milites*, jak wskazują wzmianki Swetoniusza (ok.

³ *Caliga* (w liczbie mnogiej *caligae*) jest łacińskim rzeczownikiem rodzaju żeńskiego.

⁴ Warto wymienić choćby takich badaczy jak: Yann Le Bohec, Lawrence Keppie czy Graham Webster.

⁵ Veget. *Epit. rei. milit.* I 9: *Primis ergo meditationum auspiciis tirones militarem edocendi sunt gradum. Nihil enim magis in itinere vel in acie custodiendum est, quam ut omnes milites incedendi ordinem servant. Quod aliter non potest fieri, nisi assiduo exercitio ambulare celeriter et aequaliter discant. Periculum enim ab hostibus semper gravissimum sustinet divisus et inordinatus exercitus. Militari ergo gradu XX milia passuum horis quinque dumtaxat aestivis conficienda sunt. Pleno autem gradu, qui citatior est, totidem horis XXIII milia peragenda sunt. Quicquid addideris, iam cursus est, cuius spatium non potest definiri;* tekst łaciński według ed. C. Lang, Lipsiae 1869-1885.

⁶ Cf. G.R. Watson, *Żołnierz rzymski*, Napoleon V, Oświęcim 2014, s. 58.

69-130 r. n.e.) w *De vita Caesarum* (*Żywotach cesarów*)⁷. Odnosiło się takie określenie do prostych rzymskich legionistów, także centurionów⁸ oraz żołnierzy kawalerii i piechoty oddziałów pomocniczych (*auxilia*). Sandały te nie były jednak używane przez wyższych oficerów, którzy nosili zamknięte obuwie, zwane *calcei*⁹. Dodajmy, że

⁷ Cf. Suet. *Aug.* 25: *Dona militaria, aliquanto facilius phaleras et torques, quicquid auro argentoque constaret, quam vallares ac murales coronas, quae honore praecellerent, dabat; has quam parcissime et sine ambitione ac saepe etiam caligatis tribuit* („Jako nagrody za zasługi wojskowe znacznie łatwiej dawał medaliony i naszyjniki, tj. ozdoby ze złota i srebra, niż wieńce włowe i murowe, które miały charakter wyłącznie zaszczytny. Te ostatnie nadawał jak najoszczędniej, nie licząc się z żadnymi względami, nieraz prostym żołnierzom”); *idem*, *Vit.* 7: *Quam veterem de se persuasionem Vitellius recentibus etiam experimentis auxerat, tota via caligatorum quoque militum obvios exosculans, perque stabula ac deversoria mulionibus ac viatoribus praeter modum comis* („Ten dawny pogląd umocnił Witeliusz nowymi jeszcze dowodami. Przez całą noc obcałowywał napotykanymi prostymi żołnierzami. Po stajniach i oberżach zadawał się ponad miarę z mulnikami i podróżnymi”); tekst łaciński według ed. M. Ihm, Lipsiae 1907; tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska.

⁸ Uczni nie są pewni czy wszyscy centurionowie zaliczali się do *milites caligati*, czy tylko dowódcy niektórych centurii albo tylko w pewnych okresach. Jak wyjaśnia James Frank Gilliam: „one may state with assurance that auxiliary centurions were *caligati*, at least until the time of Alexander. Beyond this there seem to be three possibilities. First, all centurions may have been *caligati* as long as their rank existed. Second, all centurions may have been *caligati*, until the middle of the third century, when legionary and perhaps other centurions changed their status. Third, while auxiliary centurions were *caligati*, legionary and presumably praetorian centurions were never so described. Of the three possibilities the first and the second, which is simply the first slightly modified, seem to me most probable in the light of the present evidence” (J.F. Gilliam, *Militēs Caligati*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1946, Vol. 77, s. 190-191). Norma Goldman stwierdza, że caliga była przez lata używana w wielu wyprawach armii rzymskiej w różnych częściach świata rzymskiego we wczesnym okresie imperium i że było to przepisowe okrycie stóp dla wszystkich żołnierzy do stopnia centuriona: „The soldier’s military boot, the caliga, also seems consistent throughout years of use in many campaigns in various parts of the Roman world during the early empire. This was the regulation foot covering for all soldiers up to the rank of centurion” (N. Goldman, *Roman Footwear*, [w:] *The World of Roman Costume*, red. J.L. Sebesta, L. Bonfante, The University of Wisconsin Press, Madison 2001, s. 122).

⁹ Wykopaliska z Galii poświadczają, że wytwarzano także inne rodzaje takiego obuwia: „obuwie nieażurowe, trzewiki albo wysokie buciki sznurowane. Są to przede wszystkim buciki wojskowe, wysokie, o mocnej podeszwie, od której biegały sznurowadła na krzyż obejmujące łydkę; jest to zapewne *gallica*, obuwie galijskie, którego kształtu nie znamy dokładnie i z którego przez długi czas mylnie wyprowadzano wyraz francuski *galoche*. *Gallica* była lżejsza niż wysoki bucik rzymski, *calceus*. W każdym razie na płaskorzeźbach najczęściej widzimy albo trzewik, albo bucik wysoki, czasem ze sztyłpami. Trzewik luksusowy z miękkiej skóry, haftowany w palmetki i bez widocznych szwów, jest wycięty półkolistym i zawiązany na podbiciu na wykwintny węzeł; bywa też bez wycięcia i bez ozdób, idealnie jednolity i gładki. Czasami jest to niski bucik (albo półbucik dość wysoki) bądź z gwoździami, bądź otwarty i sznurowany na przodzie. Cholewka kończy się zazwyczaj wyłogami lub wałkiem, albo też zwiniętym kawałkiem materiału, który imituje lwia skórę lub przypomina dwoje zwisających uszu. Duży wyłóg stanowi integralną część wysokich bucików albo butów z ostrym szpicem, które musiały być najelegantszym i najkosztowniejszym rodzajem obuwia, gdyż widzimy je na stopach bogów; jest to obuwie uroczyste, nie mające w sobie nic szczególnie galijskiego. Natomiast wysokie kamasze okrywające wierzch stopy i nogę aż do kolana, związane w kostce, pochodzą prawdopodobnie z okolic południowo-zachodnich” (P.-M. Duval, *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego (I-III wiek n.e.)*, tłum. E. Bąkowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967, s. 88-89).

Swetoniusz wspomina też *caligae speculatoriae*, noszone zapewne przez pretorianów¹⁰, jednak nic więcej nie wiadomo o tym obuwiu. Być może były one lżejsze niż typowo wojskowe *caligae*.

Obuwie żołnierzy widać na przykład na rzeźbach, rzymskich łukach tryumfalnych czy Kolumnie Trajana w Rzymie, ukończonej w 113 roku n.e. *Caligae* były stosowane w czasach republiki i cesarstwa (przynajmniej do początków II wieku n.e., ale może nawet do IV wieku n.e.), symbolizowały siłę militarną Rzymu. Dlatego, kiedy Ciceron (106-43 r. p.n.e.) pisze do Attyka o Pompejuszu i jego potędze militarnej, używa jedynie słów: *mihi caligae eius et fasciae cretatae non placebant* – „nie podobały mi się jego wojskowe buty i jego białe owijacze”¹¹.

Służba w wojskowych szeregach również bywała nazywana tym elementem ubioru. Mówiono, jak podaje Seneka (ok. 4 r. p.n.e.-65 r. n.e.), że Mariusz jakby *a caliga*, to jest z prostego żołnierza, stopniowo awansując, osiągnął urząd konsula: *C. Marius ad consulatus a caliga perductus* – „Gajusz Mariusz, który z prostego żołnierza wspiał się stopniowo na urząd konsula”¹². Podobnie Seneka pisze w innym traktacie – *O krótkości życia (De breuitate vitae)*, że Mariusz został konsulem, zrzuciwszy but wojskowy (a właściwie, kiedy *caliga* go porzuciła: *Marium caliga dimisit? consulatus exercet*)¹³. W podobnym znaczeniu tego terminu używa Pliniusz Starszy (23-79 r. n.e.) w swej *Historii naturalnej*, gdy pisze, że wołałaby, aby Publiusz Wentydusz dostał triumf nad Partami, ale wiele osób twierdzi, że jako młodzieniec znośił swoją biedę, służąc w szeregach – w wojskowej *caliga*: *triumphare P. Ventidium de Parthis voluit quidem solum, sed [...] plurimi iuventam inopem in caliga militari tolerasse*¹⁴. Żołnierzy, którzy

¹⁰ Cf. Suet. *Cal.* 52: *Saepe depictas gemmatasque indutus paenulas, manuleatus et armillatus in publicum processit; aliquando sericatus et cycladatus; ac modo in crepidis vel coturnis, modo in speculatoria caliga, nonnumquam socco muliebri* („Często ukazywał się publicznie odziany w płaszcze haftowane i wysadzone drogimi kamieniami, w tunice z rękawami, w bransoletach, nieraz w jedwabkach i długiej, kobiecej szacie, ze złotym szlakiem u dołu. Na stopy wkładał sandały, albo koturny, to znów ciżmy żołnierskie, przystosowane do marszu, niekiedy damskie sandały” – tłumaczenie to nie oddaje łacińskiego określenia *speculatoria caliga*).

¹¹ Cic. *Att.* II 3, 1; tekst łaciński według ed. L.C. Purser, Oxford 1903; tłum. G. Pianko. Warto wspomnieć, że w starożytności znano skarpety, np. Paul-Marie Duval, opisując życie w Galii I-III wieku n.e., podaje: „Sandały, trzewiki i buciki nie zawsze noszono wprost na nagą stopę. Pod sandałem kobiecym, złożonym z podeszwy i szerokiego poprzecznego rzemienia, widać skarpetkę wełnianą z zawiniętym brzegiem. Można by się nawet zastanawiać, czy wałek zdobiący stałe trzewiki i buciki u góry, nie jest po prostu skarpetką wyłożoną na cholewkę, jakby to sugerowały widoczne na nim prążki. W jednym szczególnie dobrze zachowanym grobie znaleziono parę pończoch ze sfilcowanej wełny koloru brązowego; składają się one z dwóch części zszytych od strony pięty, u góry ozdobione są frędzlą i oznaczone literami PRI, wyszytymi białą wełną. Pończochy i skarpety to dział rzemiosła, o którym milczą nasze dokumenty i który zapewne uprawiano po domach” (P.-M. Duval, *op. cit.*, s. 89).

¹² Sen. *Benef.* V 16, 2; tekst łaciński według ed. J.W. Basore, London 1935; tłum. L. Joachimowicz.

¹³ Sen. *Dial.* 10 (*De breuitate vitae*) XVII 6; tekst łaciński według ed. R.D. Reynolds, Oxford 1977.

¹⁴ Plin. *Nat.* VII 43 (135); tekst łaciński według ed. T.T. Travillian, London-New Delhi-New York-Sydney 2015.

awansowali z „szeregowców” na wyższe stopnie, nazywano *milites ex caliga*. Poeta Juwenalis (60-130 r. n.e.) w satyrze III wyraża swoje pragnienie walki w słowach: *veniam caligatus* – „przybędę obuty w caliga”¹⁵.

Brak właściwego obuwia wręcz zdradzał oszusta, udającego żołnierza, którą to sytuację zabawnie opisuje w *Satyricon* Petroniusz (27-66 r. n.e.): młody Enkolpiusz-narrator powieści próbuje udawać, że jest legionistą, ale prawdziwy *miles* (żołnierz) od razu rozpoznaje to oszustwo po braku wojskowych butów – oszust bowiem nosi greckie białe buty zwane *phaecassium*¹⁶.

Wygląd caligae

Etymologia *caligae* nie jest pewna, ale być może nazwa pochodzi od *ligulae* (‘rzemienie do wiązania’) i *calx* (‘pięta’) albo od twardej skóry (*callus* lub *callum*), jak podaje Izydor z Sewilli (około 560–636 r. n.e.): *Caligae vel a callo pedum dictae, vel quia ligantur* („caligae – nazywane tak albo od twardej skóry stóp, albo ponieważ są zawiązywane”)¹⁷.

Ciekawa jest krytyczna uwaga, którą Giulio Negrone¹⁸ zawarł w swoim dziele *De caliga* (wydanym w 1621 r.), wskazując na błędne znaczenie *caliga* w słowniku zwanym od nazwiska swego autora¹⁹ *Calepino* i w teaurusie do dzieł Cyserona opracowanym

¹⁵ Iuv. III 322; cf. też *idem* XVI 24: *offendere tot caligas*; tekst łaciński według ed. G.G. Ramsay, London-New York 1918; tłum. własne.

¹⁶ Cf. Petron. 82: *Age ergo, inquit ille, in exercitu vestro phaecasiati milites ambulant?*; tekst łaciński według ed. M. Heseltine, London 1913. Grecy nosili różne sandały, tanie były wykonywane z drewna, filcu lub płótna i były noszone przez chłopów, a używane przez kapłanów i filozofów nazywane były *phaecassium*, używano ich też podczas ceremonii ofiarnych. Były zgrabnie dopasowane i wykonane z białej skóry, sznurowane z przodu, zazwyczaj haftowane. W literaturze rzymskiej wspomina je na przykład Seneka i Petroniusz (cf. Sen. *Benef.* VII 21, 1: *Pythagoricus quidam emerat a sutore phaecasia, rem magnam, non praesentibus nummis* („Pewien filozof pitagorejski sprawił sobie nie lada sprawunek – greckie obuwie, ale ponieważ nie miał przy sobie pieniędzy, wziął je od szewca na kredyt”); Petroniusz, *Satyricon* 67: *phaecasiae inauratae* – złocone *phaecasiae*). Émile Mireaux wspomina, że już w epoce homeryckiej Grecy powszechnie nosili sandały złożone z prostej skórzanej podeszwy i rzemieni wiązanych nad kostką, ponadto znali także wysokie trzewiki ze skóry, które nosili na czas podróży lub podczas niepogody: „Hezjod nazywa je poetycznie sandałami, ale powiada zarazem, że są sporządzone ze skóry wołu i wewnątrz można je wyściełać filcem. Na podstawie późniejszych zabytków możemy sobie wyobrazić te trzewiki – rozcięte z przodu, z jęczyzkiem, podtrzymywane przez dwa rzemienie, jeden sięgający po kolano, drugi na podbiciu” (É. Mireaux, *Życie codzienne w Grecji w epoce homeryckiej*, tłum. S. Kołodziejczyk, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962, s. 36).

¹⁷ Izydor z Sewilli, *Etymologiae* 19, 34; tekst łaciński według ed. A.C. Vega, Escorial 1940; tłum. własne.

¹⁸ Giulio Negrone (1553-1625) urodził się w Bolonii, w 1571 roku wstąpił do Towarzystwa Jezusowego (jezuitów), był rektorem jednej z rzymskich uczelni (Accademia Partenia di Roma), także profesorem retoryki, filozofii i teologii w Mediolanie i Genui, publikował niekiedy jako Panfilo Landi, zmarł w Mediolanie.

¹⁹ Był to Ambrogio Calepino (ok. 1440-1510), włoski leksykograf, autor słownika do łaciny wydanego w 1502 roku w Reggio, wielokrotnie wznawianego i jeszcze rozszerzanego, niekiedy poprzez dodawanie wielu języków (np. wydanie z Bazylei z 1590 roku zawierało objaśnienia słów łacińskich

przez włoskiego humanistę Mario Nizolio. Słowniki te, a w ślad za nimi także inne (niemal wszystkie – *omnes fere*), miały objaśniać *caliga* jako *tibiarum tegumentum*²⁰, czyli okrycie, osłonę piszczeli, a zatem goleni, a nie stóp. Negrone, przeprowadzwszy poszukiwania wśród pism dawnych „dobrych łacińskich pisarzy” (*bonis Latinis scriptoribus*), a nawet greckich²¹, wykazuje, że *caligae* są przede wszystkim *pedum integumentum*, czyli okryciem stóp, oraz *calceamenti militaria genus*, czyli rodzajem wojskowego obuwia, używanego podczas wojny i życia obozowego przede wszystkim przez szeregowych, zwykłych żołnierzy rzymskich: *...quo Romani milites gregarii ac manipulares in bello et castris potissimum utebantur*²². Natomiast w łacińskim przekładzie Biblii²³ użycie tego łacińskiego słowa nie ma odniesienia do obuwia wojskowego, ale też oznacza osłonę stóp²⁴.

Skąd wiemy, jak wyglądały *caligae*? Obuwie to, zarówno skóra, jak i metalowe elementy, zachowały się dość licznie – już od I wieku n.e. Odciski podbitych podeszew są utrwalone w glinie. *Caligae* są również widoczne na rzeźbach, jak choćby na wspomnianej już Kolumnie Trajana czy na nagrobkach rzymskich żołnierzy lub wyrabiających to obuwie szewców.

Caliga była butem o grubej na około 2 centymetry podeszwie nabijanej gwoździami, *clavus caligaris* lub *clavus caligarius*. Sandały te przykrywały całą stopę, a do nogi przytwierdzone były rzemieniami (*ligulae* – od czasownika *ligare*, ‘wiązać’). Były sznurowane na środku stopy i ku górze nogi (wzdłuż piszczeli). Buty zakrywały podbicie i dolną część nogi do połowy łydki²⁵. *Caligae* były solidnie wykonane i dobrze trzymały stopę. Jednak na twardym, gładkim podłożu, jak kamienna posadzka, *caligae* nie zabezpieczały przed poślizgnięciem się – Józef Flawiusz (około 37-około 100 r. n.e.) opisuje,

w jedenastu językach, wśród których był m.in. język hebrajski, grecki, hiszpański, angielski, węgierski czy polski).

²⁰ Cf. Giulio Negrone (Iulius Nigronus), *De caliga*, Formis Academicis, apud Udalicum Rem, Dilingae 1621, s. 1.

²¹ Cf. *ibidem*, s. 15-17.

²² *Ibidem*, s. 3, Negrone przytacza dziesięć argumentów na to, że *caligae* są osłoną stóp, na podstawie badań nad różnymi tekstami starożytnymi (historiografów, mówców, poetów), Pismem Świętym, pismami Ojców Kościoła oraz wybitnych pisarzy średniowiecza (jak: Beda, Benedykt, Bernard z Clairvaux). Te analizy stanowią główną część jego dysertacji (cf. *ibidem*, s. 9-71).

²³ Np. w Dziejach Apostolskich 12,8: *Calcea te caligas tuas*; cf. *ibidem*, s. 2.

²⁴ Cf. *ibidem*, s. 3.

²⁵ Cf. np. *Mała encyklopedia kultury antycznej. A-Z*, red. Z. Piszczek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 131. Paul-Marie Duval podaje taki opis *caligae* i ich jeszcze inne określenie – *soleae clavatae*: „sandał o wielu rzemkach, trzymający nogę ciasno, niby ażurowy trzewik; ma on mocną podeszwę, nabijaną wielkimi gwoździami; to jest niewątpliwie sandał żołnierski, *caliga*, którego żądał od swoich poręczycieli pewien żołnierz z Vindonissy (obecnie Windisch, w Szwajcarii): «Przyślij nam buciki z gwoździami (*soleas clavatas*), ażebyśmy mogli wyruszyć»” (P.-M. Duval, *op. cit.*, s. 88).

jak rzymski centurion Julianus podczas oblężenia świątyni jerozolimskiej pośliznął się, przez co z łatwością został zabity przez żydowskich powstańców²⁶.

Caligae – jak wskazują znaleziska – były wytwarzane według dość jednolitego wzorca (ów wzór był szeroko rozpowszechniony, świadczą o tym liczne znaleziska z różnych regionów, na przykład z niemieckiej Moguncji²⁷, z Valkenburga w Holandii²⁸ czy w dawnym obozie rzymskim Vindolanda²⁹ w północnej Anglii)³⁰. Wyrabiane były przez rzemieślników, szewców nazywanych: *caligarius* lub *sutor caligarius*³¹. Wytwarzano je z dużą efektywnością wykorzystania skóry, z małą stratą materiału, co może sugerować, że buty zostały zaprojektowane do masowej produkcji według jednego szablonu. Ponadto były skrojone z uwzględnieniem różnic pomiędzy prawą i lewą stopą. Cholewkę wycinano z jednego kawałka doskonałej jakości skóry bydlęcej – „krowy lub wołu”³², następnie dla ochrony dobrze ją oliwiono lub woskowano. Buty wiązano jednym rzemieniem (choć w *caligae* z Moguncji są dwa), nie okrywały palców, ponadto miały grubą, nabijaną ćwiekami podeszwę, zrobioną z kilku warstw skóry (jak się wydaje z co najmniej trzech trzymanyh przez gwoździe-ćwieki, klej lub szycie: podeszwy, ażurowo powycinanej środkowej warstwy, która tworzyła cholewkę buta, i wkładki). Spód podeszwy nie miał profilu ani zaznaczonej pięty. Wspomniane już żelazne ćwieki z zaokrąglonymi główkami (*clavi caligarii* lub *caligares*) wbijano w podeszwy w liczbie od 80 do 90. Wzmiankowane są w literaturze rzymskiej. Znajdujemy je u Pliniusza

²⁶ Cf. Józef Flawiusz, *Wojna żydowska* 6, 85: τὰ γὰρ ὑποδήματα πεπαρμένα πυκνοῖς καὶ ὀξεῖσιν ἥλοις ἔχων, ὥσπερ τῶν ἄλλων στρατιωτῶν ἕκαστος, καὶ κατὰ λιθοστρώτου τρέχων ὑπολισθάνει, πεσὼν δὲ ὑπτιος μετὰ μεγίστου τῆς πανοπλίας ἤχου τοὺς φεύγοντας ἐπιστρέφει („Otóż nosił on sandały gęsto nabite ostrymi gwoździami jak każdy inny żołnierz i biegnąc po kamiennym bruku pośliznął się i upadł na wznak z głośnym szczękiem oręża, co skłoniło uciekających do zawrócenia”); tekst grecki według ed. B. Niese, Berlin 1895; tłum. J. Radożycki.

²⁷ Cf. np. A. Heising, *Die römische Stadtmauer von Mogontiacum – Mainz. Archäologische, historische und numismatische Aspekte zum 3. und 4. Jahrhundert n. Chr.*, Habelt Verlag, Bonn 2008.

²⁸ Cf. np. R.M. van Dierendock, D.P. Hallewas, K.E. Waugh, *The Valkenburg Excavations 1985-1988. Introduction and Detail Studies*, Amersfoort 1993 (Nederlandse Oudheden 15), s. 11-46.

²⁹ Obóz założony przez Rzymian w Brytanii w I wieku n.e., opuszczony w 105 roku n.e.; cf. np. R. Birley, *Vindolanda: a Roman frontier post on Hadrian's Wall*, Thames and Hudson, London 1977.

³⁰ Caligae można oglądać w różnych muzeach, np. w Moguncji i Kolonii, w Mainz Landesmuseum, w Offenbach Shoe Museum oraz w Muzeum Butów w Northampton i Muzeum Miasta Londynu (cf. N. Goldman, *op. cit.*, s. 123).

³¹ Wydaje się, że *caligarii* byli to szewcy sprzedający buty męskie – w odróżnieniu od *fabri*, *solarii*, *baxiarrii* sprzedających buty damskie (cf. J. Carcopino, *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, tłum. M. Pąkcińska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 208).

³² Cf. N. Goldman, *op. cit.*, s. 122.

Starszego³³ czy Juwenalisa³⁴. Zapewniały one wzmocnienie, ochronę przed zużyciem dla drogich podeszw, a dodatkowo były również bronią przeciwko leżącemu wrogowi.

Caligae były szyte lub klejone – prawdopodobnie rodzajem gumy arabskiej otrzymanej z afrykańskich akacji³⁵. Wydaje się, że szyte mogły być ścięgna. *Caligae* z Moguncji świadczą o tym, na jednym z butów (nr 1), na szwie pięty, zachowały się pozostałości ścięgna o grubości od 1 do 2 milimetrów, podobnie w pięcie innej *caliga* (nr 28) znaleziono resztkę ścięgna o grubości 2 milimetrów – co świadczy o tym, że ze względu na lepszą jakość wykonania i trwałość stosowano ścięgna o różnych grubościach. Ponadto znaleziono też taśmy pergaminowe³⁶ w szczelinach do nakłuwania szwów ochronnych na szwie piętowym *caliga*. Dodajmy, że *caligae* z Moguncji mają ozdobne rozety, przez które przeciągano dwa rzemyki (złączone podwójnym węzłem) i potem rzemyki sznurowano od stopy w górę nogi³⁷.

Zimą ocieplano *caligae* tkaniną albo futrem³⁸. Noszono do nich skórzane lub metalowe cholewki i niekiedy też robiono jakby getry czy skarpetki³⁹, *caligae fasciae*. Były ochroną przed zimnem, a dla kawalerzystów także przed otarciami powstającymi podczas jazdy konnej.

Otwarta konstrukcja *caligae* pozwalała na swobodny przepływ powietrza do stóp⁴⁰ i została zaprojektowana specjalnie w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa tworzenia się pęcherzy podczas długich marszów. Podczas przeprawy przez rzekę czy strumień, woda w ciepłym klimacie wypływała szybko, a stopa i skóra wysychały bardzo szybko. Otwarta konstrukcja miała również na celu wyeliminowanie chorób stóp, takich jak choćby grzybica.

³³ Cf. Plin. *Nat.* XXXIV 41 (143): *differentia ferri numerosa. [...] aliud brevitate sola placet clavisque caligariis, aliud robiginem celerius sentit*; idem, *Historia naturalis* IX 33 (69): *duo lacus Italiae in radicibus Alpium Larius et Verbannus appellantur, in quibus pisces omnibus annis vergiliarum ortu existunt squamis conspicui crebris atque praeacutis, clavorum caligarium effigie, nec amplius quam circa eum mense visuntur*.

³⁴ Cf. Iuv. XVI 25: *milia clavorum* – „tysiące gwoździ”.

³⁵ Cf. J. Göpfrich, *Römische Lederfunde aus Mainz*, Dt. Schuhmuseum, Offenbach am Main 1991, s. 13.

³⁶ Używane były one także do naprawy i szycia podeszw w *solea*; cf. *ibidem*, s. 14 i 17.

³⁷ Cf. *ibidem*, s. 14 i 29.

³⁸ W niektórych muzeach, jak choćby w Muzeum Armii Rzymskiej w pobliżu Vindolandy czy w Housesteads Museum, można zobaczyć właśnie takie repliki żołnierza z ocieplanymi *caligae* (cf. N. Goldman, *op. cit.*, s. 123).

³⁹ Cf. P. Knötzele, *Römische Schuhe: Luxus an den Füßen*, K. Theiss, Stuttgart 2007, s. 66-68; Plin. *Nat.* VIII 82 (221): *adrosis Lanuvi clipeis argenteis Marsicum portendere bellum, Carboni imperatori apud Clusium fasces, quibus in calciatu utebatur, exitium*; Val. Max. VI 2, 7: *Cui candida fascia crus alligatum habenti* (tekst łaciński według ed. K.F. Kempf, Lipsig 1888); Cic. *Att.* II 3, 1: *etenim mihi caligae eius et fasciae cretatae non placebant*.

⁴⁰ Zapewniała zatem chłodzenie stopy (cf. N. Goldman, *op. cit.*, s. 122).

Para *caligae* ważyła około 1300 gramów i starczała na przemarsz od około 500 do 1000 kilometrów⁴¹. Same buty były prawdopodobnie rzadko reperowane, o czym świadczą dość rzadkie znaleziska naprawianych *caligae* oraz dokumenty, które poświadczają przyznawanie trzech par butów rocznie dla żołnierza. Tacyt wspomina o potrąceniach z żołdu (w czasach Augusta wynosił dziesięć asów dziennie, czyli rocznie 225 denarów), m.in. na odzież, broń czy namioty, także „srogość centurionów” i dodatkowe obowiązki⁴², dokument zaś z 81 roku n.e. – zawierający rejestr płac dwóch żołnierzy – podaje m.in. potrącenie z tytułu *caligae fasciae*⁴³. Tacyt wspomina również o „gwoździkowym” (*clavarium*), czyli o jakiejś specjalnej bonifikacie, której domagali się żołnierze Falwiuszy maszerujący na Rzym⁴⁴. Cesarz Dioklecjan (245-312 r. n.e.) wspomina wojskowe buty, *caligae militares*, w swoich edyktach, pisząc o maksymalnych cenach za wyprodukowane towary – 100 denarów za niepodbite ćwiekami *caligae caligae militares sine clavo* [(denariis) C]⁴⁵. W tej samej cenie są buty senatorów: *caliae senatorum* [(denariis) C]; edykt wspomina też *caligae* jako buty mularzy i pracowników rolnych – pierwszej jakości bez ćwieków – za 120 denarów: *cal[ligae] primae formae mulionis(ae) [si]ve rus[ticae] par sine clavis* [(denariis) CXX] oraz damskie (*muliebres*) za 60 denarów: *caligae muliebres par* [(denariis) LX]. O takich „niewojskowych” *caligae* pisze także wspomniany wcześniej Giulio Negrone, który wyraźnie stwierdza, że pierwotnie było to obuwie wojskowe (*calceamentum militare*), ale z czasem nosili je: mieszkańcy miast, podróżni, wieśniacy, Apostołowie, zakonnicy, kobiety⁴⁶.

⁴¹ Dodajmy, że rzymski dzień marszowy zajmował zazwyczaj około 7 godzin – od wschodu do około godziny 12. Pokonywano zazwyczaj prawdopodobnie od 30 tys. do 40 tys. kroków (cf. H.P. Judson, *Armia Cezara. Studia nad sztuką wojenną Rzymian w ostatnich dniach Republiki*, tłum. D. Budacz, Napoleon V, Oświęcim 2012, s. 65).

⁴² Cf. Tacit., *Ann.* I 17: *Denis in diem assibus animam et corpus aestimari: hinc vestem arma tentoria, hinc saevitiam centurionum et vacationes munerum redimi*; tekst łaciński według ed. ed. C.D. Fisher, Oxford 1906; więcej o żołdzie cf. P. Southern, *Historia armii rzymskiej. 753 przed Chr.-476 po Chr.*, Napoleon V, Oświęcim 2019, s. 535-539, G.R. Watson, *op. cit.*, s. 92-96, o wydatkach i potrąceniach z żołdu cf. *ibidem*, s. 107-109.

⁴³ Cf. *ibidem*, s. 108.

⁴⁴ Cf. Tacit., *Hist.* III 50: *ipso in regione bello attrita inopia et seditiosae militum voces terrebant, clavarium (donativi nomen est) flagitantium*; tekst łaciński według ed. ed. C.D. Fisher, Oxford 1911. G.R. Watson wyjaśnia: „Argumentem mającym uzasadnić to żądanie był fakt, iż długi marsz powodował większe niż normalne zużycie butów, a te z kolei [...] można było zreperować lub zakupić dzięki potrąceniom z żołdu. Fakt, że bonifikata owa miała swoją nazwę wydaje się dostatecznym dowodem na to, że istniała” (G.R. Watson, *op. cit.*, s. 112).

⁴⁵ Tekst łaciński według: http://www.mikoflohr.org/data/texts/Aezani_0ezani__28100/ [dostęp 4.05.2023].

⁴⁶ Cf. Giulio Negrone (Iulius Nigronus), *De caliga*, s. 72: *sed postea usurpatum etiam ab urbanis, viatoribus, rusticis, Apostolis, Religiosis, feminis*.

Wracając jeszcze do wojskowej *caliga*, trzeba zauważyć, że być może pod koniec I wieku, a już raczej na pewno w II i III wieku „wyszła ona z mody” na obszarach północnych, przynajmniej w rzymskiej Brytanii, na co wskazują wykopaliska w Vindolandzie. *Caligae* mogły zostać tam zastąpione przez zwykłe lub wycinane *calcei*, przez *calcei* z pełnymi bokami lub przez *campagi militares*⁴⁷. Powyższe dane z edyktu Dioklecjana wskazują zaś na zmianę znaczenia *caliga* – przestaje ona być butem żołnierza, pozbawiona często nawet swych charakterystycznych ćwieków staje się butem... dla każdego.

Trzy krótkie uwagi końcowe – zamiast podsumowania

Caligae stały się tak ważnym atrybutem stroju rzymskich legionistów, że od tych butów pochodzi przydomek cesarza Kaliguli (*Gaius Iulius Caesar Augustus Germanicus*), który panował w latach 37-41 n.e. Dzieciństwo spędził w obozie ojca Germanika, a ubierany był tam zazwyczaj w miniaturową wersję żołnierskiej odzieży. Opisują to Tacyt (około 55-120 r. n.e.), Swetoniusz i Kasjusz Dion (około 163-235 r. n.e.)⁴⁸. Przytoczmy relację jednego z nich, Swetoniusza: *Caligulae cognomen castrensi ioco traxit, quia manipulario habitu inter milites educabatur* – „W żarcie obozowym otrzymał przydomek Kaliguli, ponieważ wychowując się wśród wojska, nosił strój prostego żołnierza”⁴⁹.

Termin *caliga* występuje nie tylko w edyktie Dioklecjana w „niewojskowym znaczeniu”, pojawia się też w niektórych tekstach średniowiecznych, w regułach dla mniszów i mniszek (na przykład dominikańskich), ale nie zawsze jest jasne czy oznacza on obuwie czy formę bielizny⁵⁰.

Fason rzymskich *caligae* do dziś chętnie wykorzystują projektanci sandałów, niekiedy nazywanych rzymiankami⁵¹.

⁴⁷ Cf. N. Goldman, *op. cit.*, s. 122.

⁴⁸ Cf. Tac. *Ann.* I 41, 69; Swetoniusz, *Caligula* 9; Dio Cass. *Hist.* 57, 5.

⁴⁹ Suet. *Cal.* 9.

⁵⁰ Cf. S. Tugwell, *Caligae and Other Items of Medieval Religious Dress: A Lexical Study*, „Romance Philology” 2007, Vol. 61, Issue 1, s. 1.

⁵¹ Cf. np. <https://www.zalando.pl/rzymianki/> lub <http://art-madam.pl/buty/sandaly-rzymianki-zdobione-recznie-greckie,152894,796> albo <http://buu.pl/pl/sandaly-damskie/5512-sandaly-czarne-wysokie-rzymianki-japonki.html> [dostęp 25.04.2023].

Bibliografia

Źródła

- Cycon (Marcus Tullius Cicero), *Ad Atticum*; tekst łaciński według ed. L.C. Purser, Oxford 1903; tłum. G. Pianko.
- Dion Kasjusz (Lucius Cassius Dio Cocceianus), *Historia rzymska* (Ῥωμαϊκή ἱστορία – *Romaike historia*); tekst grecki według ed. E. Cary, H.B. Foster, London-New York 1914.
- Izydor z Sewilli (Isidorus Hispalensis), *Etymologiae*; tekst łaciński według ed. A.C. Vega, Escorial 1940.
- Józef Flawiusz (Titus Flavius Iosephus), *Wojna żydowska* (Περὶ τοῦ Ἰουδαϊκοῦ πολέμου – *Peri tu Iudaiku polemu*); tekst grecki według ed. B. Niese, Berlin 1895; tłum. J. Radożycki.
- Juwenalis (Decimus Iunius Iuvenalis), *Saturae*; tekst łaciński według ed. G.G. Ramsay, London-New York 1918.
- Petroniusz (Gaius Petronius), *Satyricon*; tekst łaciński według ed. M. Heseltine, London 1913.
- Pliniusz Starszy (Gaius Plinius Secundus, Plinius Maior), *Historia naturalis*; tekst łaciński według ed. T.T. Travillian, London-New Delhi-New York-Sydney 2015.
- Seneka (Lucius Annaeus Seneca), *De beneficiis*; tekst łaciński według ed. J.W. Basore, London 1935; tłum. L. Joachimowicz.
- Swetoniusz (Gaius Suetonius Tranquillus), *Augustus/Caligula/Vitellius*; tekst łaciński według ed. M. Ihm, Lipsiae 1907; tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska.
- Tacyt (Publius Cornelius Tacitus), *Annales*; tekst łaciński według ed. C.D. Fisher, Oxford 1906.
- Tacyt (Publius Cornelius Tacitus), *Historiae*; tekst łaciński według ed. C.D. Fisher, Oxford 1911.
- Waleriusz Maksymus (Valerius Maximus), *Factorum et dictorum memorabilium libri novem*; tekst łaciński według ed. K.F. Kempf, Leipzig 1888.
- Wegecjusz (Flavius Vegetius Renatus), *Epitoma rei militaris*, ed. C. Lang, Lipsiae 1869-1885.

Opracowania

- Birley R., *Vindolanda: a Roman frontier post on Hadrian's Wall*, Thames and Hudson, London 1977.
- Carcopino J., *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, tłum. M. Pącińska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960.
- van Dierendock R.M., Hallewas D.P., Waugh K.E., *The Valkenburg Excavations 1985-1988. Introduction and Detail Studies*, „Nederlandse Oudheden” 15, Amersfoort 1993, s. 11-46.
- Duval P.-M., *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego (I-III wiek n.e.)*, tłum. E. Bąkowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967.
- Gilliam J.F., *Milites Caligati*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1946, Vol. 77, s. 183-191.
- Goldman N., *Roman Footwear*, [w:] *The World of Roman Costume*, red. J.L. Sebesta, L. Bonfante, The University of Wisconsin Press, Madison 2001, s. 101-129.
- Göpfrich J., *Römische Lederfunde aus Mainz*, Dt. Schuhmuseum, Offenbach am Main 1991.
- Heising A., *Die römische Stadtmauer von Mogontiacum – Mainz. Archäologische, historische und numismatische Aspekte zum 3. und 4. Jahrhundert n. Chr.*, Habelt Verlag, Bonn 2008.
- Judson H.P., *Armia Cezara. Studia nad sztuką wojenną Rzymian w ostatnich dniach Republiki*, tłum. D. Budacz, Napoleon V, Oświęcim 2012.

- Knötzele P., *Römische Schuhe: Luxus an den Füßen*, K. Theiss, Stuttgart 2007.
- Mireaux É., *Życie codzienne w Grecji w epoce homeryckiej*, tłum. S. Kołodziejczyk, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962.
- Mała encyklopedia kultury antycznej. A-Z*, red. Z. Piszczek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- Southern P., *Historia armii rzymskiej. 753 przed Chr.-476 po Chr.*, Napoleon V, Oświęcim 2019.
- Tugwell S., *Caligae and Other Items of Medieval Religious Dress: A Lexical Study*, „Romance Philology” vol. 61, issue 1, 2007, s. 1-23.
- Watson G.R., *Żołnierz rzymski*, Napoleon V, Oświęcim 2014.
- Wielowiejski J., *Na drogach i szlakach Rzymian*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1984.